

Krystyna Janda

Płyta i filmy

● Krystyna Janda wydała właśnie swą solową płytę. Zrobiła to sama albowiem żadna z krajowych wytwórni płytowych nie była zainteresowana jej prozycjami. Mimo, że wcześniej ukazała się i ścieżka dźwiękowa z „Pestki” z jej udziałem, a przed laty nagrała wspólny krążek z Markiem Grechutą. Cóż czasy się zmieniają, liczy się bardziej komercja niż wartości artystyczne i pewnie dlatego firmy płytowe wolą robić kasę na artystkach dopiero co rozpoczynających karierę. Im można wiele narzucić Jandzie nie. A ona śpiewa i potrafi być w tym i żywiołowa i liryczna. A do tego potrafi się sama promować i każdy egzemplarz płyty jak wieść niesie jest przez nią podpisany. Kompakt pewnie do wszystkich nie dotrze i dlatego Jandę większość społeczeństwa kojarzyć będzie z kreacjami Shirley Valentine czy Marii Callas, z filmami takimi jak „Człowiek z marmuru, Człowiek z żelaza” „Granica” „Bez znieczulenia” „Przesłuchanie” „Mefisto” „Zwolnieni z życia” „Pestka” czy „Matka swojej matki”

Dziś zobaczymy ją w komedii „Kochankowie mojej mamy” Rafał opiekuje się swoją mamą, kiedy wraca ona do domu pijana. W szkole koledzy dokuczają mu, a nauczycielka przyłapuje, jak kradnie koleżankom śniadanie. Matka robi awanturę dyrektorowi. Rafał opuszcza szkołę. Pan Witek, z którym matka jest właśnie związana, znajduje dla chłopca nową szkołę. W trudnych sytuacjach Rafałowi pomaga sąsiadka, pani Lena, wdowa sprzedająca nielegalnie alkohol. W szkole uczy się dobrze, ale stale wpada w konflikty. Kiedy dyrektorka radzi matce, by udała się do poradni zdrowia psychicznego, ta wpada w furję i Rafał opuszcza kolejną szkołę. **MAZ**



Krystyna Janda

FOT. PAP/CAF ARCHIWUM

„Kochankowie mojej mamy”.
reż: Radosław Piwowski
Gra: Krystyna Janda